

Walther Riese, *La pensée morale en médecine, Premiers principes d'une éthique médicale*, Presses Universitaires de France, Paris 1954, ss. X + 80.

W niewielkiej stosunkowo pod względem objętości pracy W. Riese, profesor psychiatrii, neurologii i historii medycyny w Stanach Zjednoczonych, porusza podstawowe zagadnienia etyki lekarskiej. Praca składa się z sześćnastu rozdziałów, które można zgrupować w dwóch częściach. W pierwszej, która obejmuje sześć rozdziałów, autor zajmuje się powstaniem i naturą etyki lekarskiej na tle ogólnych rozważań dotyczących moralności czynu ludzkiego i prawa moralnego. Rozpatruje zagadnienie stosunku myśli etycznej do życia oraz jej rozwój na terenie medycyny ze szczególnym uwzględnieniem przysięgi Hipokratesa. W drugiej grupie rozdziałów omawia kolejno zagadnienie stosunku lekarza do ludzkości, do pacjenta i kolegów. Wskazuje na aspekt moralny diagnozy, wskazań lekarskich, terapii, prognostyki, profilaktyki o charakterze społecznym oraz ekspertyzy. Pracę poprzedza wstęp francuskiego psychologa i psychiatry H. Baruka. Zamyka natomiast tekst przysięgi Hipokratesa w tłumaczeniu francuskim oraz jej wersja genewska z 1948 r.

Zdaniem autora przełomowy moment w historii medycyny nastąpił wówczas, gdy zwrócono uwagę na osobę chorego jako na źródło wiedzy lekarskiej i opierających się na obserwacji metod leczenia. Odtąd nie stosunki z siłami zaświatowymi, lecz sam chory stał się głównym przedmiotem zainteresowania lekarza. W tym samym czasie zostały sformułowane podstawowe zasady etyki lekarskiej, które zachowały swoją wartość aż do naszych czasów. Dokołało się to w Grecji. Riese wskazuje na Hipokratesa jako na ojca medycyny i twórcę etycznej myśli lekarskiej.

Charakterystyczną cechą medycyny hipokratesowskiej, zdaniem autora, jest zwrócenie uwagi na osobowy stosunek, jaki zachodzi między lekarzem a chorym. Pomoc lekarska koncentruje się wokół chorego jako jednostki. Morale

lekarskie jest więc funkcją życiowego stosunku, jaki zaistnieje w konkretnym wypadku między lekarzem a pacjentem. Taki jest duch przysięgi Hipokratesa, w której dobro chorego jako jednostki i osoby kieruje zachowaniem się lekarza.

Idea pracy lekarza w służbie ludzkości była według Riese'go obca myśli starożytnej; jest to zagadnienie charakterystyczne dla naszych czasów. Stosunek lekarza do ludzkości znajduje według niego właściwe rozwiązanie jedynie w traktowaniu poszczególnych jednostek jako podmiotów wartości i godności ludzkiej. To samo zastrzeżenie stawia autor, jeśli chodzi o masowe stosowanie środków prewencyjnych. Kryterium moralności tych metod stanowi dla niego ostateczne dobro poszczególnych jednostek. Nie mogą one naruszać jednostkowego charakteru stosunku lekarza do pacjenta. Nakaz społeczny winien być wyrazem woli podwładnych.

Specyficznym zagadnieniem etyki lekarskiej naszych czasów jest sprawa ekspertyzy. W tej sytuacji bardzo łatwo zaciera się osobowy charakter stosunku lekarza do chorego. Rola lekarza „biegłego” upodabnia się do pozycji urzędnika. Daje się zauważyć skłonność do przeceniania faktów, znaczenia eksperymentu oraz przyznawania racji stronie, w imieniu której lekarz występuje. Riese wskazuje, że u podstawy „kuszenia” lekarza w tym wypadku spoczywa tendencja do traktowania postępowania jednostki jako wypadkowej działających na nią sił. Współczesny lekarz został wychowany w duchu naukowego determinizmu, a w danym wypadku ma orzekać o moralnej odpowiedzialności pacjenta. Traktuje więc poszczególne sprawy zazwyczaj schematycznie. Stara się wyjść z krytycznej sytuacji przez odwołanie się do schorzenia psychicznego. Riese uważa, że zamknięcie się w kręgu eksperymentu z wykluczeniem wszelkiej metafizyki uniemożliwia rozwiązanie problemu moralnego ekspertyzy.

Stosunek lekarza do chorego z punktu widzenia moralnego jest według autora swoistego rodzaju kontraktem. Zaznacza on, że już Platon zwrócił

uwagę na moralny aspekt anamnezy jako podstawy procesu leczenia. Między lekarzem a chorym, zdaniem Riese'go, winien toczyć się dialog. Lekarz musi unikać zarówno zbytnej poufałości, jak oznak braku zaufania, niechęci i uprzedzeń względem pacjenta. Nie może wykorzystywać swej uprzywilejowanej pozycji i nie powinien przeceniać swego znaczenia. Stosunek lekarza i chorego ma opierać się na zasadzie dobrowolności. Autor zwraca uwagę na trudności, jakie wylaniają się w tym punkcie w związku z chorobami umysłowymi. Opowiada się za traktowaniem dotkniętych tymi schorzeniami pacjentów jako jednostek nie pozbawionych godności ludzkiej.

W związku z zagadnieniem „zbiwnego kłamstwa” uważa, że zatajenie prawdy nie może stanowić bezwzględnej zasady. W wielu kłopotliwych sytuacjach należy zwrócić uwagę na znaczenie milczenia.

Powściągliwość lekarza w ocenie swej wiedzy, oględność w słowach w trosce o zachowanie sił chorego i ostrożność dyktuje również prognostyka jako problem moralny.

Aspekt moralny diagnozy domaga się, zdaniem autora, uwzględnienia przyczyn moralnych schorzeń, na co często w ogóle lub stanowczo za mało zwraca się uwagi. Istnieje bowiem ścisła zależność sfery moralności od całości kształtu życia jednostki ludzkiej. Z tego też względu racjonalizm etyczny prowadzi do tendencji antyhumanistycznych w medycynie.

Poważnym problemem etyki lekarskiej jest zagadnienie wskazań i terapii. Pomoc lekarska według Riese'go winna służyć życiu, które ze swej strony posiada charakter funkcjonalny na rzecz osobowości człowieka niezależnie od dalszego sprecyzowania celu jednostki ludzkiej. Kryterium więc moralności pomocy lekarskiej stanowi ratowanie życia. Lekarz stoi na straży życia od jego początku aż do końca. Eutanazja jest więc jego zdaniem sprzeczna z ideą terapii.

W wyborze środków leczenia należy zwrócić uwagę na ich aspekt moralny. Riese opowiada się za metodą naśladowania natury, a nie zadawania jej gwałtu. Podkreśla wartość moralną idei leczenia witalnego w duchu przysięgi Hipokratesa. Z tego względu określa psychochirurgię i metody szoków za środki prymitywne, chociaż nieraz z punktu widzenia moralnego również dopuszczalne.

W stosunkach między lekarzami aspekt moralny w ujęciu autora przejawia się przede wszystkim w sprawie konkurencji oraz zachowania się i udziału w konsultacjach.

W omawianej pracy Riese nawiązuje wyraźnie do tradycji greckiej myśli etycznej, której wyrazem była przysięga Hipokratesa. Podkreśla jej trwałe wartości. Zaznacza różnice, jakie wynikają z odmiennej sytuacji lekarza w obecnej dobie. Zwraca uwagę na współczesne tendencje uspołecznienia lekarza, jego częściową przynajmniej anonimowość, brak atmosfery religijnej i poczucia więzi „klanu lekarskiego”, które tak silnie bije z tekstu starożytnej przysięgi.

Na uwagę zasługuje podkreślenie przez autora funkcjonalnego charakteru życia oraz roli lekarza jako obrońcy życia jednostki. Trzeba również zaznaczyć, że omawia on zagadnienia etyki lekarskiej wyłącznie na płaszczyźnie moralności naturalnej.

Myśl moralna w ujęciu Riese'go dotyczy stosunków między jednostkami ludzkimi. Niedwuznacznie mówi on o jednostkowym charakterze prawa moralnego. Każde prawo moralne według niego jest z istoty jednostkowe. Prawo o charakterze ogólnym jest jedynie wskazaniem, które wyrasta z poszczególnych i niepowtarzalnych wymogów życia jednostkowego. Takie ujęcie prawa moralnego nasuwa jednak wątpliwości co do jego wartości normatywnych. Powstaje bowiem pytanie, czy moralność czynu nie zostaje uzależniona od sytuacji i dowolnej oceny jednostki. Przy takich założeniach problematyczny staje się bezwzględny zakaz eutanazji, nie mówiąc już o sterylizacji i zabijaniu płodu; dobro jednostki nie znajduje bowiem oparcia i kryterium w bezwzględnie obowiązującym porządku moralnym. Autor nie daje odpowiedzi na te zastrzeżenia. Wypływa to może częściowo z przyczynkowego charakteru publikacji. Można powiedzieć, że Riese podejmuje najważniejsze zagadnienia etyki lekarskiej, zwraca na nie uwagę czytelnika, wskazuje pewne wytyczne rozwiązania, nie zamierza jednak wyczerpać problematyki. Umożliwia natomiast zorientowanie się w podstawowych zagadnieniach moralnych lekarza. Podział pracy na krótkie rozdziały i zwięzły sposób przedstawienia poszczególnych problemów sprzyja przejrzystości. Styl natomiast jest niekiedy zawiły, co utrudnia zrozumienie właściwej myśli auto-

ra. Mimo to praca Riese'go może spełnić rolę wprowadzenia do etyki lekarskiej. Warto zaznaczyć, że nie straciła dotychczas na znaczeniu i przedstawia trwałą wartość, chociaż minęło już dziesięć lat od jej wydania.

*ks. Zygmunt Perz SJ*